

Sygn. akt IV CZ 90/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku A. Z.
przy uczestnictwie T. S.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 grudnia 2017 r.,
zażalenia wnioskodawczyni
na postanowienie Sądu Okręgowego w G.
z dnia 16 czerwca 2017 r.,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w G. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 27 grudnia 2016 r. w całości i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W motywach rozstrzygnięcia wskazał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem pomiędzy sentencją postanowienia z dnia 27 grudnia 2016 r. a jego uzasadnieniem zachodzą istotne sprzeczności, nie pozwalające na ocenę prawidłowości wydanego orzeczenia. Podniósł, że postanowienie Sądu pierwszej instancji nie rozstrzyga jednoznacznie o własności nieruchomości położonej w P., zapisanej w księdze wieczystej [...], prowadzonej przez Sąd Rejonowy w W., stanowiącej działkę nr 83/11, o powierzchni 983 m². Mianowicie, z pkt II.A. postanowienia wynika, że nieruchomość opisana w pkt I.A. tego orzeczenia została przyznana na wyłączną własność wnioskodawczyni podczas, gdy w uzasadnieniu postanowienia wskazano, że przedmiotowa nieruchomość została przyznana uczestnikowi. Kolejne punkty rozstrzygnięcia, dotyczące nakładów, czy też obowiązku wydania poszczególnych składników majątku wspólnego, są wynikiem przyjęcia, iż własność nieruchomości, opisanej w pkt I.A. przyznana została uczestnikowi, mimo że treść postanowienia zawiera zapis o przyznaniu jej wnioskodawczyni. Sąd drugiej instancji zwrócił też uwagę na wewnętrzną sprzeczność pkt IV postanowienia Sądu pierwszej instancji dotyczącą wysokości kwoty dopłaty i rozliczeń z tytułu nakładów wyrażonej liczbowo na kwotę 7 250,85 zł, zaś słownie na sto siedem tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt pięć groszy. Nadto, w ocenie Sądu Okręgowego, oddalenie przez Sąd Rejonowy roszczenia wnioskodawczyni o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości - tzw. nowej lecnicy było przedwczesne, gdyż bez poczynienia stosownych ustaleń faktycznych, popartych dowodami, Sąd pierwszej instancji uznał, iż pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem istniało porozumienie odnośnie do podziału do korzystania składników majątku wspólnego i w ramach tych uzgodnień uczestnik był uprawniony do wyłącznego korzystania z tego składnika majątkowego.

W zażaleniu wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie art. 384 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez wydanie orzeczenia na niekorzyść strony wnoszącej apelację, mimo że z uwagi na zakres zaskarżenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji wyznaczony w apelacji, rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonej części, pozostają bez wpływu na integralność orzeczenia o podziale majątku wspólnego, oraz art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji, mimo iż z uwagi na zakres zaskarżenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji wyznaczony w apelacji, zaskarżone rozstrzygnięcia pozostają bez wpływu na integralność orzeczenia o podziale majątku wspólnego, a także, pomimo że Sąd drugiej instancji nie dokonał oceny, w jakim stopniu ewentualne zmiany orzeczenia leżące w granicach zaskarżenia, mogłyby mieć wpływ na jego pozostałe rozstrzygnięcia. Wniosła o uchylenie tego postanowienia w zaskarżonym apelacją zakresie, tj. co do punktu I, II, V oraz VIII i przekazanie w tej części sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie służy kontroli prawidłowości wyboru przez Sąd drugiej instancji formy rozstrzygnięcia, uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym kontrola ma charakter formalny, skupiający się na ocenie wystąpienia przesłanek wydania tego rozstrzygnięcia. Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował tą przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do *meritum*.

Podstawę wydania przez Sąd Okręgowy orzeczenia kasatoryjnego stanowił art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia,

które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wskazuje się, że przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co pokaże dopiero kontrola odwoławcza - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, tj. prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itd. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi również w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. W takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron, wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że trafnie Sąd Okręgowy zidentyfikował zaistniałą sytuację procesową jako odpowiadającą powołanej przyczynie uchylenia postanowienia Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż sprzeczności o zasadniczym znaczeniu dla całości rozstrzygnięcia sprawy pomiędzy sentencją orzeczenia a jego uzasadnieniem należy kwalifikować jako nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Pomiędzy sentencją postanowienia Sądu pierwszej instancji z dnia 27 grudnia 2016 r. a jego uzasadnieniem zachodzą istotne sprzeczności, które nie pozwalają na ocenę prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia. Z pkt II.A. postanowienia wynika bowiem, że nieruchomość opisana w pkt I.A. tego orzeczenia

została przyznana na wyłączną własność wnioskodawczyni, podczas gdy w uzasadnieniu postanowienia wskazano, że przedmiotowa nieruchomość została przyznana uczestnikowi. Z kolei uczestnikowi według treści sentencji postanowienia została przyznana nieruchomość w postaci tzw. starej lecznicy, którą Sąd Rejonowy w pkt VII sentencji postanowienia nakazał uczestnikowi wydanie wnioskodawczyni. Natomiast z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego wynika, że nieruchomość - tzw. stara lecznica została przyznana wnioskodawczyni. Kolejne punkty rozstrzygnięcia, a dotyczące rozliczenia nakładów czy też obowiązku wydania poszczególnych składników majątku, są wynikiem przyjęcia, iż własność nieruchomości, opisanej w pkt I.A. postanowienia - tzw. nowej lecznicy została przyznana uczestnikowi, zaś własność nieruchomości - tzw. starej lecznicy została przyznana wnioskodawczyni, mimo że treść postanowienia zawiera w tej materii przeciwstawne rozstrzygnięcia.

Zważywszy na charakter wyeksponowanych sprzeczności, nie jest możliwa naprawa orzeczenia Sądu pierwszej instancji w ramach kontroli instancyjnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że w sprawie o podział majątku wspólnego, sąd drugiej instancji nie jest związany granicami wniosków apelacyjnych oraz zakazem *reformationis in peius*, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub całością zaskarżonego orzeczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1977 r., III CZP 7/77, OSNCP 1977 nr 11, poz. 205; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1999 r., I CKN 379/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 59, z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 291/01, nie publ., z dnia 30 kwietnia 2015 r., II CSK 430/14, nie publ.).

Wnioskodawczyni w apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego zakwestionowała orzeczenie w części, tj. co do punktów III, IV, VI i VII. Jednakże jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy w sprawie zachodzi integralność orzeczenia, która skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości. Rozstrzygnięcie dotyczące podziału poszczególnych składników majątkowych, w tym nieruchomości, wchodzących w skład majątku wspólnego przekłada się bowiem na dalsze rozstrzygnięcia, w szczególności te dotyczące nakładów, czy też obowiązku wydania poszczególnych składników majątku, które są

konsekwencją określonego podziału. Wobec tego, że zachodzi sprzeczność między sentencją postanowienia Sądu Rejonowego a jego uzasadnieniem, nie jest możliwe dokonanie oceny prawidłowości wydanego orzeczenia, w tym w części zakwestionowanej przez wnioskodawczynię, bowiem w przeciwnym razie orzeczenie o podziale majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika nie nadawałoby się w całości do wykonania. Powyższe uzasadniało wydanie przez Sąd Okręgowy orzeczenia kasatoryjnego.

Nadto, Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na wewnętrzną sprzeczność pkt IV postanowienia Sądu pierwszej instancji dotyczącą wysokości kwoty dopłaty i rozliczeń z tytułu nakładów, wyrażonej liczbowo i słownie. Niezależnie od tego, przedstawione w uzasadnieniu wyliczenie matematyczne w zakresie kwoty nakładów określonej w pkt. III, co miało przełożenie na kwotę w pkt IV, również zawiera błędy (wszak suma kwot 16 000 zł , 34 356 zł i 126 828 zł nie daje kwoty 213 184 zł). Wreszcie, jak przyjmuje Sąd Okręgowy, w odniesieniu do roszczenia wnioskodawczyni o wynagrodzenie za korzystanie przez uczestnika z nieruchomości - tzw. nowej lecznicy zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego i poczynienia stosownych ustaleń faktycznych, gdyż przyjęcie przez Sąd Rejonowy istnienia w tym przedmiocie pomiędzy stronami tzw. podziału do korzystania było przedwczesne.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał zażalenie za nieuzasadnione i oddalił je na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.

kc